



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/2/2008

### **PREFERENCJE PARTYJNE W STYCZNIU**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, STYCZEŃ 2008

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Kolejny miesiąc z rzędu utrzymuje się bardzo wysoki, jak na praktykę polityczną w naszym kraju, poziom deklaracji uczestnictwa w ewentualnym głosowaniu, znacznie przekraczający ten sprzed wyborów. Nadal 65% respondentów twierdzi, że na pewno wzięłoby udział w wyborach, gdyby odbywały się one na początku stycznia<sup>1</sup>. W stosunku do okresu sprzed wyborów to o ponad 11 punktów procentowych więcej – średnia deklarowana frekwencja w ciągu sześciu miesięcy przed rozpoczęciem kampanii wyborczej wyniosła 53,5%. W analogicznym okresie po poprzednich wyborach – w styczniu 2006 roku swoją gotowość do uczestniczenia w ewentualnym głosowaniu zgłaszało 55% ankietowanych.

Tabela 1

Deklaracje uczestnictwa w wyborach	Wskazania respondentów według terminów badań					
	VIII 2007	IX 2007	X 2007	XI 2007	XII 2007	I 2008
	w procentach					
Na pewno wziął(ę)bym/wezmę w nich udział	52	58	71	68	65	65
Nie wiem, czy wziął(ę)bym/wezmę w nich udział	18	16	14	16	14	14
Na pewno nie wziął(ę)bym/wezmę w nich udziału	30	27	16	16	22	21

Pierwsze miesiące pracy rządu Donalda Tuska przysparzają zwolenników jego ugrupowaniu. W styczniu po raz kolejny notujemy wzrost poparcia dla Platformy Obywatelskiej, na którą w ewentualnych wyborach oddałaby głos ponad połowa zdeklarowanych uczestników głosowania (53% – od ubiegłego miesiąca wzrost o 3 punkty). Obecnie poparcie dla najważniejszej z rządzących partii jest o 6 punktów wyższe niż w listopadzie 2007 roku i o ponad 11 punktów wyższe od wyniku wyborczego tej partii. To kolejny rekord notowań PO w naszych sondażach.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (212) zrealizowano w dniach 4–7 stycznia 2008 roku na liczącej 890 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

O ponad połowę mniej osób (21%) jest obecnie gotowych głosować na znajdujący się na drugim miejscu PiS. Chociaż w stosunku do grudnia poparcie dla tej partii zmieniło się minimalnie (różnica w granicach błędu pomiaru), w porównaniu z pierwszym powyborczym pomiarem w listopadzie obserwujemy 4-punktowy spadek notowań. Na trzecim miejscu nadal znajduje się LiD, popierany przez 7% ankietowanych zapewniających o swoim udziale w ewentualnych wyborach. Druga z partii tworzących koalicję rządową – PSL – nie dyskontuje swego uczestnictwa w rządzeniu tak jak PO. W styczniu chęć głosowania na PSL zadeklarowało 6% badanych, minimalnie mniej niż miesiąc wcześniej. W stosunku do listopada notowania partii wicepremiera Waldemara Pawlaka pogorszyły się o 2 punkty procentowe.

Pozostałe ugrupowania uzyskują wyniki znacznie odbiegające od notowań tych partii, których przedstawiciele zasiadają w obecnym parlamencie. Wśród potencjalnych wyborców znaleźli się jeszcze zwolennicy KPEiR (2%), Partii Kobiet, Samoobrony, LPR, PPP i UPR (po 1%).

Mimo wysokiej deklarowanej frekwencji na stosunkowo niskim poziomie utrzymuje się odsetek osób deklarujących chęć wzięcia udziału w głosowaniu, ale niezdecydowanych, którą partię poprzeć (7%, bez zmian w stosunku do grudnia).

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach*				Wyniki wyborów parlamentarnych
	X 2007 – na tydzień przed wyborami	XI 2007	XII 2007	I 2008	
	w procentach				
Platforma Obywatelska RP	39	47	50	53	41,51
Prawo i Sprawiedliwość	34	25	22	21	32,11
Lewica i Demokraci	12	8	8	7	13,15
Polskie Stronnictwo Ludowe	8	8	7	6	8,91
KPEiR	0	0	1	2	-
Samoobrona RP	2	1	2	1	1,54
Liga Polskich Rodzin	3	1	1	1	1,30
Polska Partia Pracy	1	0	1	1	0,99
Partia Kobiet	2	0	1	1	0,28
UPR	-	0	0	1	-
Inne	0	0	1	0	0,22
Trudno powiedzieć	-	9	7	7	-
N=	803	587	559	578	16 142 202

\* Podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach



Mimo że od wyborów mijają prawie trzy miesiące, utrzymuje się wśród Polaków chęć uczestnictwa w procedurach demokratycznych. Wysoki poziom deklaracji udziału w ewentualnym głosowaniu – znacznie przewyższający ten sprzed wyborów – oraz fakt, że w analogicznym okresie po poprzednich wyborach notowaliśmy już spadek deklarowanej frekwencji wyborczej, mogą świadczyć o tym, że ostatnio dokonały się pewne zmiany w politycznych postawach Polaków. Październikowe wybory były polityczną inicjacją dla dużej części młodych Polaków, którzy świadomie poszli do urn, by w drodze demokratycznego głosowania coś zmienić i w dodatku im się to udało. Stąd zapewne utrzymująca się wiara w sens uczestniczenia w demokratycznych procedurach. Przyciągnięcie do polityki nowego pokolenia wyborców może okazać się w dłuższej perspektywie najważniejszym skutkiem ostatnich wyborów. Deklarowana w styczniu frekwencja wyborcza jest najwyższa właśnie wśród najmłodszych Polaków – mających od 18 do 24 lat (70%). Tę hipotezę zweryfikują oczywiście kolejne sondaże.

Obecnie ponad połowa aktywnych politycznie Polaków popiera rządzącą PO. To rekordowe notowania rządzącej partii w naszych sondażach. W styczniu 2006 roku zwycięski wówczas PiS popierało 35% zadeklarowanych wyborców – o 8 punktów mniej niż w listopadzie 2005 roku, kiedy bezpośrednio po wyborach ugrupowanie to osiągnęło najwyższe poparcie. Cztery lata wcześniej – w styczniu 2002 roku na zwycięskie wtedy SLD gotowych było głosować 36% wyborców, o 9 punktów mniej niż w szczytowym okresie powyborczego powodzenia. Jak dalece trwały okaże się ten wielki kredyt zaufania dla rządu i rządzącej partii przekonamy się prawdopodobnie niebawem, pierwszą próbą będzie zapewne reforma służby zdrowia.

Druga z partii koalicyjnych – PSL – jak dotąd ani nie zyskuje, ani nie traci na udziale w rządzeniu (zmiany notowań w granicach błędu statystycznego). Z kolei PiS powoli odnajduje się w roli opozycji, jednak z trudem utrzymuje swój stan posiadania z okresu bezpośrednio powyborczego. Mimo wysiłków polityków LiD ugrupowaniu temu – biorąc pod uwagę społeczne poparcie – daleko jeszcze do roli trzeciej siły na naszej scenie politycznej.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI